

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 35 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 stycznia 2008 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 11 000 zł (pkt 1a) i odsetkami ustawowymi od dnia 2 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 24 000 zł (pkt 1b); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz oparł rozstrzygnięcie o kosztach procesu na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, pozostawiając jego szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt 3).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że w pozwie z dnia 16 czerwca 2008 roku J. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) kwoty 11 000 zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku dwóch kolizji drogowych z dnia 31 marca i 7 kwietnia 2005 roku, z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady za skutki zdarzenia z dnia 31 marca 2005 roku, lecz podniósł, że wypłacone zadośćuczynienie w wysokości 4000 zł w pełni rekompensuje krzywdę powoda. Zakwestionował odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 7 kwietnia 2005 roku. Co do odsetek od dochodzonych kwot pozwany wskazywał, że należą się od daty wyrokowania.

W piśmie procesowym z dnia 28 czerwca 2012 roku powód rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie kwoty 26 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty, uwzględniając przyznane zadośćuczynienie w kwocie 4 000 zł. Ponownie powód rozszerzył powództwo do kwoty 35 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych. W dniu 31 marca 2005 roku J. M. uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. Po zdarzeniu powód zaczął odczuwać ból szyi i głowy. 1 kwietnia 2005 r. udał się do poradni ortopedycznej, gdzie zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego.

7 kwietnia 2005 roku J. M. uczestniczył w kolejnej kolizji, w której kierujący samochodem F. (...) nr rej (...) J. J. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w samochód kierowany przez powoda. Sprawca wypadku był objęty ochroną ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). Bezpośrednio po zdarzeniu powód uskarżał się na ból szyi.

Od 19 kwietnia 2005 roku powód leczył się u lekarza pierwszego kontaktu z powodu bólów głowy i kręgosłupa szyjnego. Otrzymał skierowanie do poradni neurologicznej, w której leczył się od 14 maja 2005 roku do 14 grudnia 2006 roku. W sierpniu 2005 roku został skierowany na rehabilitację. Od 29 września 2005 roku został uznany za zdolnego do pracy. Przez około 1,5 roku powód przyjmował leki przeciwbólowe.

W dniu 14 października 2005 roku powód doznał urazu kolana i z tego powodu otrzymał zwolnienie od pracy. W czerwcu 2006 roku ponownie zgłaszał skargi na bóle i zawroty głowy oraz bóle kręgosłupa szyjnego z drętwieniem kończyn górnych. Otrzymał zwolnienie od pracy i skierowanie do neurologa. Objawy utrzymywały się do listopada 2006 roku, nawrót dolegliwości nastąpił w maju 2007 roku. Ze zwolnienia lekarskiego powód korzystał do grudnia 2007 roku.

W wyniku wypadku z dnia 31 marca 2005 roku powód doznał powierzchownego urazu głowy oraz urazu zgięciowego kręgosłupa szyjnego. W wyniku wypadku z 7 kwietnia 2005 roku doznał ponownego urazu zgięciowego kręgosłupa szyjnego. W skutek obu wypadków u powoda wystąpiła celebrastenia pourazowa związana z wypadkiem z 31 marca 2005 roku i przewlekły zespół bólowy szyjny z zaznaczonymi objawami korzeniowymi prawostronnymi. Nie da się

rozdzielić skutków obu wypadków w stosunku do urazu kręgosłupa szyjnego, gdyż wystąpiły w krótkim czasie a mechanizm ich przebiegu był podobny. Z neurologicznego punktu widzenia powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 15%. Urazy te spowodowały kilkumiesięczne dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego o niewielkim nasileniu. Ze względu na noszony kołnierz S. przez okres 3 tygodni istniały ograniczenia ruchowe kręgosłupa szyjnego, które nie ograniczały w istotny sposób funkcjonowania powoda w życiu codziennym. Powód wymagał kilkutygodniowej rehabilitacji. Skutki urazów nie powodują trwałego wpływu na dalszy stan zdrowia powoda. U powoda występowały okresowe nawroty zespołów bólowych i remisje choroby.

Z ortopedycznego punktu widzenia powód nie doznał trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód wymagał pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego w wymiarze około 2 godzin dziennie przez okres 1 miesiąca. Z uwagi na odniesione obrażenia wymagał okresowego przez około 3 tygodnie unieruchomienia w kołnierzu ortopedycznym. Z ortopedycznego punktu widzenia uraz nie spowodował trwałych ograniczeń w funkcjonowaniu powoda, a rokowanie na przyszłość jest dobre.

Przed wypadkiem powód nie leczył się neurologicznie ani ortopedycznie.

Po wypadkach u powoda wystąpiły łagodne zaburzenia adaptacyjne w postaci lęku przed jazdą samochodem, zaburzeń snu i rozdrażnienia. Nie skutkowały one uszczerbkiem na zdrowiu. Aktualny stan psychiczny powoda jest dobry.

Z punktu widzenia chirurgii ogólnej i naczyniowej powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu.

Z punktu widzenia biegłego ds. rehabilitacji medycznej powód nie doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. W pierwszych 3-4 tygodniach dolegliwości bólowe były średniego stopnia, a następnie niewielkiego przez okres 5 miesięcy. Bezpośrednio po wypadkach wymagał pomocy osób trzecich w zakresie niektórych czynności np. przenoszenia cięższych przedmiotów, robienia zakupów w czasie nieprzekraczającym 2 godzin dziennie. Rokowanie jest dobre.

Decyzją z dnia 27 listopada 2007 roku Towarzystwo (...) przyznało powodowi kwotę 800 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 31 marca 2005 roku. Decyzją z 8 stycznia 2008 roku ubezpieczyciel przyznał z tego tytułu dalsze zadośćuczynienie w kwocie 3200 zł.

Obecnie powód odczuwa dolegliwości bólowe na zmianę pogody, sporadycznie przyjmuje leki przeciwbólowe. Przy obrotach głowy odczuwa „trzeszczenie” w kręgosłupie.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy oparł się na opiniach biegłych z zakresu ortopedii J. F. i M. S., uznając za niewiarygodną opinię biegłego A. K.. Nadto Sąd Rejonowy opierał ustalenia faktyczne na zeznaniach świadków, przesłuchaniu powoda i oświadczeniach uczestników kolizji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedzialność pozwanego względem powoda za skutki obu kolizji regulują przepisy art.805 § 1 i 2 pkt 1 k.c., art.821 i 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. oraz art.19 ust. 1 i art.34 ust. Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r. Nr 124 poz.1152 ze zm.). Pozwany odpowiada jako ubezpieczyciel sprawców obu wypadków.

Stosownie do art.444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie z art.445 § 1 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Funkcja kompensacyjna powinna mieć najistotniejsze znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. O jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich rodzaj, intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstwa wypadku, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego, wiek poszkodowanego, rodzaj wykonywanej pracy i inne podobne okoliczności danej sprawy. Powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych

granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

W przedmiotowej sprawie podobieństwo doznanych przez powoda obrażeń w obu kolizjach i niewielki odstęp czasowy pomiędzy nimi spowodowały, że nie można oddzielić skutków każdego z nich. Zadośćuczynienie musi być zatem rozpatrywane łącznie.

Uwzględniając doznany przez powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu, natężenie dolegliwości bólowych i czas ich występowania oraz ich remisje Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że kwota 39 000 zł zadośćuczynienia stanowić wymierną kompensatę krzywdy powoda, nie będąc przy tym kwotą wygórowaną. Po uwzględnieniu wypłaconej powodowi kwoty 4000 zł należało zasądzić na rzecz powoda dalszą kwotę 35 000 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.481 § 1 i 2 k.p.c., zasadzając je od kwoty pierwotnie żądanej pozwem od dnia 8 stycznia 2008 roku, kiedy to pozwany przyznał powodowi dalsze 3200 zł tytułem zadośćuczynienia. W tej dacie pozwany ustalił już wszystkie okoliczności kolizji pozwalające na określenie zadośćuczynienia. Roszczenie stało się zatem wymagalne. Co do rozszerzonej części powództwa Sąd zasądził odsetki od 2 marca 2015 roku tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa. Pozostałym zakresie Sąd oddalił żądania o odsetki.

Sąd Rejonowy wskazał przy tym, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, że odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art.455 in fine k.c. powinny się należeć od tego właśnie terminu. Zadośćuczynienie jest roszczeniem bezterminowym (art.455 k.c.) z modyfikacją dotyczącą roszczeń kierowanych do ubezpieczyciela (art.817 k.c. i art.14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych), zatem na podstawie tych przepisów należy określać termin popadnięcia ubezpieczyciela w opóźnienie, co powoduje konsekwencje wynikające z art.481 § 1 k.c.

Orzekając o wysokości odsetek Sąd Rejonowy uwzględnił zmianę brzmienia art.481 k.c. dokonaną ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 1830), obowiązująca od 1 stycznia 2016 roku. W konsekwencji Sąd zasądził od kwot szczegółowo określonych w wyroku odsetki ustawowe do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz od 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie. Odsetki ustawowe za opóźnienie są niższe od odsetek ustawowych, zatem w zakresie różnicy sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.c., pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu, zgodnie z art.108 § 1 k.p.c.

Apelacje od przedmiotowego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części tj. w pkt. 1 w zakresie zasadzającym na rzecz powoda kwotę 21 000 zł, a także w pkt 3.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art.445 § 1 k.c. w zw. z art.444 § 1 k.c. przez przyjęcie, że kwotą odpowiednią do doznanej krzywdy jest łączna kwota 39 000 zł, podczas gdy kwota ta jest rażąco wygórowana;

2. naruszenie prawa procesowego:

- art.233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie, że leczenie następstwa obu zdarzeń zakończyło się w 2007 roku, podczas, gdy z treści opinii biegłych lekarzy wynika, że dolegliwości powoda i ich leczenie trwało kilka miesięcy;

- art.233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i błędne ustalenie, że powód w wskutek zdarzeń będących przedmiotem postępowania doznał krzywdy w znacznych rozmiarach, uzasadniających zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w łącznej kwocie 39 000 zł;

- art.232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód wykazał, że kwotę odpowiednią do doznanej krzywdy stanowi kwota 39 000 zł.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1. poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 21 000 zł wraz z odsetkami oraz o stosowną zmianę pkt III. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie przed sądem I instancji i kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód zaskarżył wyrok w pkt. 2 w części oddalającej powództwo w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 24 000 zł od dnia 30 stycznia 2008 roku do dnia 1 marca 2005 roku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art.481 § 1 k.c. w zw. z art.455 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odsetki ustawowe od kwoty 24 000 zł należą się od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa tj. od dnia 2 marca 2015 roku, podczas, gdy powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 300 000 zł tytułem zadośćuczynienia pismem z dnia 17 stycznia 2008 roku, które wpłynęło do pozwanego w dniu 29 stycznia 2008 roku, a zatem pozwany już od dnia następnego pozostawał w zwłoce, co uzasadnia zasądzenie odsetek od kwoty 24 000 zł od dnia 30 stycznia 2008 roku. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1b poprzez orzeczenie, że odsetki ustawowe należą się powodowi od kwoty 24 000 zł także za okres od 30 stycznia 2008 roku do dnia 1 marca 2015 r. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania przed sądem II instancji wszczętego na skutek apelacji pozwanego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do apelacji pozwanego jako dalej idącej. Apelacja ta nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa prawniczego, nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Trafnie zarzuca apelujący, że ustalenie przez Sąd Rejonowy, że leczenie powoda po przedmiotowych kolizjach zakończyło się w 2007 roku pozostaje w sprzeczności z treścią opinii biegłego sądowego J. F., którą Sąd ten uznał za wiarygodne źródło dowodowe. W opinii uzupełniającej z dnia 10 marca 2015 roku biegły ortopeda odniósł się wprost do zapisów w dokumentacji medycznej z 2007 roku. Wskazał, że powód został uznany za zdolnego do pracy we wrześniu 2005 roku. Po tym czasie przyczyną zwolnień lekarskich powoda były uraz kolana, bóle i zawroty głowy, a

więc inne niż dolegliwości bezpośrednio związane z wypadkami i inne niż te, które należą do kompetencji biegłego ortopedy. Z kolei biegły neurolog A. N. wskazał w opinii z dnia 6 kwietnia 2011 roku, że rodzaj skutków obu wypadków nie uzasadniał tak długiego zwolnienia lekarskiego, z jakiego korzystał powód (181 dni tj. do września 2005 r.). Z powołanych opinii należy zatem wyprowadzić wniosek, że leczenie powoda zakończyło się we wrześniu 2005 roku. Po tym czasie u powoda występowały bóle i zawroty głowy.

Mimo błędnego ustalenia czasu trwania leczenia powoda Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował prawo materialne, w szczególności art.445 § 1 i art.444 § 1 k.c.. Należy podkreślić, że sformułowane w apelacji pozwanego zarzuty naruszenia art.233 § 1 i art.232 k.p.c. w istocie sprowadzają się oceny rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda i w konsekwencji wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia. Należy je zatem rozpatrywać w kontekście naruszenia art.445 § 1 w zw. z art.444 § 1 k.c.

Sąd I instancji dokonując w oparciu o stanowisko judykatury wykładni przesłanki "odpowiedniości" zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia prawidłowo wskazał na kryteria, jakimi należy kierować się przy ustalaniu jego wysokości i prawidłowo je zastosował w ustalonym stanie faktycznym.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpienia fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Rozgraniczać należy te sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości od tych, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość. Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te które zapewne w związku z doznaniem uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego. Na rozmiar zadośćuczynienia może mieć także wpływ wiek poszkodowanego, utrata szans na normalne życie, rozwój zainteresowań i osiągnięcie zamierzonych celów, poczucie bezradności, utrata zdolności do pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09, publ. Lex nr 570118).

W wyniku kolizji powód doznał powierzchownego urazu głowy oraz urazu zgięciowego kręgosłupa szyjnego. Na skutek obu zdarzeń u powoda wystąpiła celebrastenia pourazowa oraz zespół bólowy szyjny z zaznaczonymi objawami korzeniowymi prawostronnymi. Z neurologicznego punktu widzenia obrażenia te wywołały u powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 15 %. U powoda występowały kilkumiesięczne dolegliwości bólowe i niewielkim nasileniu. Zalecony kołnierz S. powodował przez okres 3 tygodni ograniczenia ruchowe kręgosłupa szyjnego. Powód wymagał kilkutygodniowej rehabilitacji. Z ortopedycznego punktu widzenia powód wymagał pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego w wymiarze około 2 godzin przez okres około 3 tygodni. U powoda wystąpiły łagodne zaburzenia adaptacyjne w postaci lęku przed jazdą samochodem, zaburzeń snu i rozdrażnienia. W oceny biegłego ds. rehabilitacji medycznej dolegliwości bólowe występowały u powoda przez okres około 5 miesięcy.

Wprawdzie wg oceny ortopedy, psychiatry i biegłego z zakresu rehabilitacji powód nie odniósł trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, ale wymaga podkreślenia, że kryterium procentowo określonego uszczerbku na zdrowiu stanowi jedynie punkt wyjścia do ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia i ma charakter pomocniczy, ustalając zaś kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rzeczywisty rozmiar cierpienia fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku i powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia dolegliwości bólowe. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy nie dostrzegł przesłanek do zmiany wysokości przyznanego powodowi świadczenia.

Trzeba przy tym mieć na względzie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt I CK 219/04 (publ. Lex nr 146356), iż korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie. W niniejszej sprawie okoliczności takie nie zachodzą.

Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego na podstawie art.385 k.p.c.

Apelacja powoda jest zasadna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych przeważa zapatrywanie, które podziela Sąd Okręgowy w Łodzi, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art.455 k.c. w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jest zasadą, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego. (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2010 roku sygn.. II CSK 434/09, Lex nr 602683, podobnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27 sierpnia 2014 roku sygn. I ACa 359/14, Lex nr 1506256)). Od tej chwili zatem biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art.481 § 1 k.c.). Zasada ta doznaje modyfikacji, które wynikają z przepisów. Jeżeli poszkodowany wezwał sprawcę szkody do zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia, który jednak świadczenia nie spełnił, wówczas zakład ubezpieczeń dopuszcza się zwłoki od daty tego wezwania.

Dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się wymagalne. Wymagalne roszczenie o zadośćuczynienie jak i o odszkodowanie powoduje stan opóźnienia po jego sprecyzowaniu co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty konkretnej kwoty z tego tytułu.

Powód trafnie podnosi w apelacji, że w piśmie z dnia 17 stycznia 2008 roku, które wpłynęło do owarzystwa (...) w dniu 29 stycznia 2008 roku, zgłosił pozwanemu żądanie zadośćuczynienia w wysokości 300 000 zł. W świetle poczynionych uwag pozwany popadł w opóźnienie od dnia następnego, za który to okres należą się powodowi odsetki ustawowe od zasądzonych kwot.

Z tych względów na podstawie art.386 § 1 k.p.c. z apelacji powoda Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1b). w ten tylko sposób, że termin biegu odsetek ustawowych ustalił na dzień 30 stycznia 2008 roku.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym z obu apelacji Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na zasądzoną na rzecz powoda kwotę złożyły się opłata od apelacji 1080 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem, którego wysokość Sąd określił odpowiednio do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U.2015.1800) – po 1800 zł z apelacji powoda i z apelacji pozwanego.